

Sygn. akt III PK 191/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa Z. K. Ł.
przeciwko Urzędowi Gminy S.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę Z. K. Ł. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. z dnia 12 października 2018 r., którym oddalono powództwo o przywrócenie powódki do pracy w pozwanym Urzędzie Gminy S. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy.

Powódka Z. K. Ł. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 lutego 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 52 § 2 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt 2 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniosła przy tym między innymi, że podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej. Apelacja pełna, oderwana od podstaw, a więc od reglamentowanej przez prawodawcę listy możliwych zarzutów, nie krępuje sądu drugiej instancji, zachowującego w zasadzie nieograniczone kompetencje rozpoznawcze. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże – powinien naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Tymczasem Sąd drugiej instancji zaniechał zbadania, czy został dochowany termin zawarty w art. 52 § 2 k.p., a zaniechanie to miało bezpośredni wpływ na oddalenie apelacji skarżącej. W jej aktach osobowych znajduje się zaś dokument w postaci zarządzenia Wójta Gminy S. z dnia 14 marca 2017 r., cofającego udzielone skarżącej trzy lata wcześniej upoważnienie do podpisywania w imieniu wójta decyzji administracyjnych. Zważywszy, że zakres obowiązków skarżącej nie uległ zmianie, uzasadnione jest więc domniemanie, że właśnie w marcu 2017 r. pracodawca powziął wiedzę o podstawie rozwiązania ze skarżącą umowy o pracę bez wypowiedzenia (z powodu fałszowania przez nią podpisów osób trzecich), którą rozwiązał dopiero w dniu 11 września 2017 r., a więc po upływie 6 miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do

rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego

ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Skarżąca, wytykając Sądowi drugiej instancji dopiero na etapie skargi kasacyjnej nieuwzględnienie treści dokumentu znajdującego się w jej aktach osobowych, zapomina bowiem o tym, że ocena, czy w okolicznościach sprawy został dochowany przez pozwanego termin określony w art. 52 § 2 k.p., jest efektem poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych, będących wszak domeną Sądów *meriti*, z których jednoznacznie wynikało, że pozwany powziął wiadomość o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie ze skarżącą umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 k.p., to jest o popełnieniu przez nią przestępstwa, które uniemożliwiało dalsze zatrudnianie skarżącej na zajmowanym stanowisku, w dniach 6 lub 7 września 2017 r. Kwestia ta nie była natomiast przedmiotem apelacyjnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, wiążących Sąd drugiej instancji, zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd ten nie był więc obowiązany do poszukiwania, zwłaszcza z urzędu, wbrew zasadzie kontradiktoryjności, innych dowodów, które mogłyby ewentualnie podważyć te ustalenia. Abstrahując zatem od tego, jaka jest rzeczywista wartość dowodowa wspomnianego dokumentu i czy faktycznie może on rodzić sugerowane przez skarżącą domniemanie faktyczne, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżąca w ocenianym wniosku w istocie podejmuje niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym próbę podważenia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. W myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., są one bowiem wiążące dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu Sąd Najwyższy musiałby uwzględnić je przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania

jej skargi kasacyjnej. Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.